



ŻYC EWANGELIA

XXXI NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 23,1-12 * 05.11.2017

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszców. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

Nie ma co ukrywać, w każdym z nas tkwi pokusa, by się pokazać. Pokusa sama w sobie nie jest jeszcze złem. Gorzej, gdy się na nią zgadzamy i zaczynamy coś robić na pokaz. A już jest całkiem źle, gdy stwarzamy tylko pozory, że coś robimy, domagając się za to uznania. Taka postawa jest obca zwyczajnej ludzkiej uczciwości, nie mówiąc już o chrześcijaństwie. Chrystus w dzisiejszej Ewangelii bardzo ostro osądza ten typ ludzi. Są wśród nas i tacy, którzy głoszą wzniosłe zasady, ale sami nawet nie próbują według nich żyć. Z goryczą o nich mówi Chrystus: „Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie”. Chrystus proponuje dwie rzeczy. Jedynym mistrzem i nauczycielem człowieka – uczy może być tylko Bóg. A następnie zabrania wszelkiego wynoszenia. Wręcz mówi: „Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony”. Innymi słowy, Chrystus zapowiada ostre sankcje dla tych, którzy zadzierają nosa.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy nie mam przesadnych wyobrażeń o sobie? Czy nie żądam, by mi się w pas kłaniano, zwłaszcza gdy pełnię jakieś funkcję lub sprawuję urzędy?

Do wykonania: Postaram się na wszystkich ludzi patrzeć jak na braci. W żadnym wypadku nie będę wynosił się nad innych.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

09.11 (czwartek) Święto Rocznica poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

Dziś Kościół obchodzi nietypowe święto. Choć nie wszyscy o tym wiedzą, Bazylika św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty ma najwyższą rangę wśród wszystkich kościołów świata chrześcijańskiego. O najwyższej randze Bazyliki Laterańskiej decyduje przede wszystkim rola, jaką odegrała ona w historii. Była ona pierwszą katedrą rzymską. Kiedy w 313 r. cesarz Konstantyn wydał edykt pozwalający wyznawać wiarę chrześcijańską, podarował papieżowi Sylwestrowi I pałac (niegdyś własność Platinusa Laterana,

zglądzonego przez cesarza Nerona) i plac, przy którym kazal wybudować okazałą świątynię. Bazylika laterańska była pierwszym katolickim kościołem dedykowanym uroczyscie Panu Bogu. Do roku 313 r. świątynie chrześcijańskie powstawały wyłącznie z przekształconych świątyń pogańskich.

10.11 (piątek) Wspomnienie św. Leona Wielkiego, papież i doktora Kościoła

Pochodził z Etrurii. Był bardzo uzdolnionym człowiekiem. Urodził się około 400 roku, około 430 roku został diakonem w Rzymie spełniając ten służebny urząd z wielkim oddaniem. Gdy zmarł papież Sykstus III w 440 roku, został wybrany na Stolicę św. Piotra w Rzymie. Przyjął święcenia kapłańskie 29 września tegoż roku i przez 21 lat kierował Kościołem. Był to trudny czas dla Wiecznego Miasta zagrożonego przez najazdy barbarzyńców: Hunów i Wizygotów. Papież był zręcznym politykiem i dzięki swoim umiejętnościom dyplomatycznym bronił zachodniej cywilizacji chrześcijańskiej. W 452 roku wybrał się ze swoim orszakiem do Mantui, by odwiedzić Atyllę, wodza Hunów od dalszego podboju Półwyspu Apenińskiego. A kiedy trzy lata później dotarł do Rzymu Genzeryk, wódz Wandalów, św. Leon Wielki uprosił go, by nie palił miasta. Dzięki niemu od spłądrowania ocalały też trzy bazyliki: św. Piotra, św. Jana i św. Pawła, w których schroniła się przerażona ludność.

11.11 (sobota) Wspomnienie św. Marcina z Tours, biskupa

Marcin urodził się ok. 317 r. w Panonii (dzisiejsze Węgry). Był żołnierzem. Wysłany do Galii, w Amiens oddał biedakowi połowę swojego żołnierskiego płaszcza. W nocy ujrzał we śnie odzianego w ten płaszcz Chrystusa, który powiedział, że to Marcin okrył Go płaszczem. W 339 r. przyjął chrzest i zakończył służbę wojskową. Był uczniem św. Hilarego z Poitiers. Przez dziesięć lat żył w pustelni niedaleko Genui, później założył najstarszy klasztor w Galii. W 371 r. – wbrew swojej woli – został wybrany biskupem Tours. Nadal prowadził życie mnisze, ewangelizował wieś, zwalczał herezję, ale heretyków bronił przed surowymi karami. Zmarł w 397 r. w Candes. Kult św. Marcina szerzył się we Francji, a w Europie od VI w. Grób świętego stał się celem pielgrzymek.

WARTO WIEDZIEĆ

OGŁOSZENIE NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI: Inicjatorem ogłoszenia niepodległości Polski był Książę Regent Zdzisław Lubomirski. Rada Regencyjna była jedynym organem polskiej władzy politycznej uznawanym przez inne państwa podczas I wojny światowej. Deklaracja niepodległości ukazała się 7 października 1918 roku w Monitorze w formie manifestu. Podpisana została przez wszystkich członków Rady. Była pierwszą odezwą, która miała realne znaczenie polityczne. Wzywała członków Narodu do odbudowy odradzającego się, wolnego państwa. Dziś oficjalne święto odzyskania niepodległości obchodzone jest 11 listopada na pamiątkę przejęcia władzy wojskowej przez Józefa Piłsudskiego. Data została wykreowana przez jego zwolenników w okresie późniejszym. Jako święto narodowe została ustanowiona dopiero po śmierci Marszałka, który był przyjacielem księcia Regenta Zdzisława Lubomirskiego i jemu zawdzięczał władzę. Pamiętał również o tym, kto naprawdę ogłosił niepodległość Polski

